

Jan Muś

Wybory prezydenckie w Słowenii: zwycięstwo centrolewicy

Zwycięstwo Natašy Pirc Musar oznacza przejęcie pełni władzy przez obóz centrolewicowy o silnym nastawieniu ekologicznym. Fakt, że kandydat koalicji rządzącej – Milan Berglez – zdobył zaledwie 15% głosów, świadczy o negatywnej percepcji istniejącego systemu partyjnego, szczególnie wśród wyborców lewicowych i centrowych. Wysokie notowania kandydata prawicy Anže Logara stanowią z kolei wyzwanie dla przywództwa na prawicy Janeza Janšy. Można założyć, że Nataša Pirc Musar będzie ambitną i aktywną prezydent Słowenii, szczególnie w obszarze praworządności, poszanowania praw człowieka, wolności mediów i zielonej transformacji. W polityce zagranicznej Słowenii umocniony zostanie proeuropejski kurs, nakierowany raczej na współpracę z instytucjami UE niż z Węgrami.

Wyniki wyborów. Druga tura wyborów prezydenckich w Słowenii zakończyła się zwycięstwem niezależnej kandydatki Natašy Pirc Musar. Zagłosowało na nią 53,86% wyborców (478 tys.). Jej kontrkandydat, wywodzący się z prawicowej Słoweńskiej Partii Demokratycznej (*Slovenska Demokratska Stranka*, SDS) Anže Logar, zdobył 409 tys. głosów i 46,14% poparcia. Kampania wyborcza była oceniana jako tolerancyjna, pełna szacunku i niewroga. Nataša Pirc Musar obejmie obowiązki z dniem 22 grudnia 2022 r. Będzie to pierwsza kobieta na tym stanowisku w Słowenii. Rola prezydenta w Republice Słowenii jest ograniczona, choć niepozbawiona politycznego znaczenia. Prezydent ma przede wszystkim wpływ na obsadzanie niektórych stanowisk w administracji. Dotychczasowa praktyka polityczna pokazuje, że prezydent może także odgrywać widoczną rolę w kształtowaniu wizerunku Słowenii za granicą oraz pełnić funkcję mediatora na słoweńskiej scenie politycznej.

Pierwsza tura wyborów prezydenckich w Słowenii odbyła się 23 października. Zgodnie z przewidywaniami sondaży nie wyłoniono zwycięzcy, który cieszyłby się poparciem większości elektoratu. Wyniki pierwszej tury wyborów przedstawiały się następująco: Anže Logar (SDS) – 33,96%; Nataša Pirc Musar (bezpartyjna) – 26,87%; Milan Berglez (kandydat rządzącej koalicji Ruchu Wolności (*Gibanje Svoboda*, GS) oraz Socjaldemokratów (*Socialni demokrati*, SD)) – 15,41%; Vladimir Prebilič (bezpartyjny, wspierany przez mniejsze partie lewicowe i ruchy ekologiczne) – 10,66%; Sabina Senčar (antysystemowa-libertariańska partia *Resni.ca*) – 5,95%; Janez Cigler Kralj (konserwatywno-chrześcijańska Nowa Słowenia (*Nova Slovenija*, NSi)) – 4,35%; Miha Kordiš (Lewica (*Levica*)) – 2,80%. Frekwencja w drugiej turze wyniosła 53%.

Spektakularne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych z 24 kwietnia 2022 r. Ruchu Wolności, który uzyskał najwięcej głosów w historii słoweńskiego parlamentaryzmu (410 tys.), oraz obecny wynik Natašy Pirc Musar pokazują, że słoweńscy wyborcy nie są zadowoleni z polityki partyjnej prowadzonej w Słowenii. Dwóm partiom wchodzącym w skład koalicji rządzącej – Ruchowi Wolności i SD – nie udało się wystawić kandydata, który wszedłby do drugiej tury wyborów prezydenckich. Zwycięstwo Pirc Musar, kandydatki ostentacyjnie wręcz podkreślającej niezależność wobec istniejących układów i formacji politycznych, oraz bardzo niski wynik kandydata partii Lewica (2,8%) sugerują, że istniejące partie centrolewicowe przechodzą poważny kryzys poparcia, który już po raz drugi w tym roku został zażegnany przez osobę wywodzącą się spoza istniejących kręgów partyjnych.

Wnioski

- Wysokie poparcie Anže Logara jest z pewnością dobrym wynikiem dla SDS, choć nie dla samego Janeza Janšy. Prawica w Słowenii ostatni raz tak korzystny wynik uzyskała w czasie wyborów prezydenckich w 2007 r., kiedy kandydat SDS, NSi oraz Słoweńskiej Partii Ludowej wszedł do drugiej tury wyborów z 283 tys. głosów zdobytymi w pierwszej turze, w drugiej uzyskał zaś 318 tys. Lojze Peterle przegrał wtedy

wybory z kandydatem partii centrolewicowych Danilo Türkiem (odpowiednio 241 i 677 tys. głosów). Poparcie dla Anže Logara – 292 tys. głosów w pierwszej turze i 409 tys. w drugiej – jest dobrym prognostykiem na przyszłość. Logar z pewnością mógł liczyć na głosy zwolenników Ciglera Kralja (37 tys.) oraz na część głosów oddanych na Sabinę Senčar (51 tys.), ewentualnie na niewielką część zwolenników Vladimira Prebiliča (91 tys.). Oznacza to, że ugrupowania prawicowe mają dużo większe szanse na zwycięstwo bez Janeza Janšy. Nie wiadomo, jaka przyszłość czeka SDS. Możliwe są trzy opcje: (1) dotychczasowa współpraca Logara z Janšą w ramach SDS; (2) usamodzielnienie się Logara w ramach nowej formacji politycznej; (3) odejście lub usunięcie Janšy z pierwszoplanowej pozycji w ramach SDS.

- W polityce wewnętrznej Nataša Pirc Musar jako prezydent będzie dużo bardziej niezależna i aktywna od Boruta Pahora, który był związany z Socjaldemokratami. Pirc Musar nie ma żadnych zobowiązań politycznych, które ograniczałyby jej pole manewru lub wiązały ręce w poszczególnych obszarach polityki. Ze względu na jej centrolewicowe korzenie można założyć, że będzie współpracować z Ruchem Wolności Roberta Goloba i kierowanym przez niego rządem. Obszarem współpracy będzie z pewnością zielona agenda transformacji gospodarczej. Nie wiadomo przy tym, jakie stanowisko zajmie w kwestii rozbudowy elektrowni atomowej Krško. Praktyka zawodowa Pirc Musar w obszarze wolności mediów (jako komisarz ds. informacji oraz jako dziennikarka) i ochrony praw człowieka (jako adwokat) sugeruje także, że te dwa obszary będą przedmiotem uwagi nowej prezydent.
- Dotychczasowe stanowisko Natašy Pirc Musar wskazuje, że będzie ona wspierać kurs polityki zagranicznej Roberta Goloba, skierowany na współpracę z Unią Europejską. Oznacza to, że Inicjatywa Trójmorza oraz dalsza integracja w ramach Europy Środkowej nie będą priorytetem dla Pirc Musar. Należy się spodziewać, że także w obszarze współpracy międzynarodowej i polityki zagranicznej nowa prezydent może postawić na wsparcie ochrony praw człowieka, wolności mediów czy praworządności. Jej partyjna niezależność otwiera pole do działania w kwestii stosunków słoweńsko-chorwackich i sporu o granicę morską. Nowa prezydent mogłaby podjąć działania o charakterze mediacyjnym czy rekonyliacyjnym, choć generalnie elity polityczne Słowenii nie są skłonne do dalszego kompromisu.